

Sygn. akt III Ca 523/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Agnieszka Skrzekut (sprawozdawca) SSO Tomasz Białka
Protokolant	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. i S. S.

przeciwko W. J.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 344/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt III Ca 523/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Limanowej oddalił powództwo J. S. i S. S. przeciwko W. J. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (pkt I) oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 107 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Powodowie S. i J. S. są właścicielami dz. ew. (...) objętej księgą wieczystą nr (...). Zgodnie z wykazem synchronizacyjnym zawartym w uzupełniającej opinii biegłego z zakresu geodezji sporządzonej w sprawie I Ns 388/11 dz. ew. (...) powstała m.in. z parceli gruntowej (...) z (...). Pozwany W. J. jest właścicielem dz. ew. (...) objętej księgą wieczystą Nr (...). Zgodnie z ww. wykazem dz. ew. (...) powstała z parceli gruntowej (...) z (...).

W latach 60-tych XX wieku matka powódki W. H. (wcześniej W.) celem przygotowania dokumentów do zniesienia współwłasności ze swoim synem B. m.in. nieruchomości objętej (...) zleciła sporządzenie mapy z podziałem powyższej nieruchomości. Geodeta S. K. 24 lutego 1961 roku sporządził plan sytuacyjny zgodnie, z którym pgr lkat.(...) z (...) zmienia oznaczenie na pgr lkat. (...) i dzieli się na (...) i (...). Na powyższej mapie znalazł się również zapis „ustanawia się prawo przejazdu, przegonu przez pgr (...) i (...) na rzecz pgr. (...). Do zniesienia współwłasności w formie przewidzianej prawem nie doszło. W 1980 roku B. W. uzyskał Akt Własności Ziemi nr (...). Zgodnie z powyższym dokumentem nabył on własność dz. ew. (...) i (...). Na podstawie (...) z dnia 11 sierpnia 1980 roku została założona księga wieczysta nr (...) po odłączeniu z (...). kat. M.. Zarówno w (...) jak i księdze wieczystej brak jest wpisu służebności projektowanej przez geodetę S. K..

W 2011 roku na zlecenie powodów przez geodetę K. K. została sporządzona mapa do celów prawnych z opisem służebności gruntowej przez dz. ew. (...) i (...) na rzecz dz. ew. (...). Na powyższej mapie zaproponowano ustalenie służebności prawa przejazdu i przechodu całą szerokością po istniejącej drodze na dz. ew. (...) na rzecz każdorazowych właścicieli dz. ew. (...). Wyżej proponowana służebność gruntowa, według zapisów na powyższej mapie, odpowiada propozycji ustanowienia prawa przejazdu przegonu i przechodu opisanej na wyrysie z mapy ewidencyjnej nr (...) z dnia 20 marca 1961 roku przez parcelę kat pgr. (...) objętej uprzednio L. (...). kat. M. (która zgodnie z opisem na mapie przy Kw. (...) stanowi działkę ewid. (...)), na rzecz pgr. (...) objętej uprzednio L. (...) (która zgodnie z opisem na mapie dołączonej do Kw. (...) weszła w skład działki ew. (...)).

Przed tamt. Sądem z wniosku powodów toczyło się postępowanie o ustanowienie służebności drogi koniecznej. W toku postępowania została sporządzona uzupełniająca opinia biegłego z zakresu geodezji J. R. z dnia 14 lutego 2013 roku. Biegły wykonał synchronizację mapy katastralnej w skali 1:2880 z obowiązującą mapą ewidencyjną w skali 1:2000. Synchronizacja ta wykazała, że naniesiona na plan sytuacyjny z dnia 24 lutego 1961 roku służebność drogowa nie pokrywa się z dz. ew. (...). Jest przesunięta w kierunku południowym w stosunku do działki (...) o około 13 metrów. Biegły ponadto ustalił, iż dz. ew. (...) powstała z parceli gruntowej (...) – liczba wypisu hipotecznego (lwh) (...). W księdze tej nie ma wpisu o ustanowieniu służebności drogowej przedstawionej na planie sytuacyjnym. Dz.ew. (...) powstała między innymi z parceli gruntowej (...) – objętej tą samą liczbą wypisu hipotecznego (lwh) (...). Do parceli (...) zgodnie z rozpatrywanym planem miała być ustanowiona służebność drogowa, jednak w księdze tej brak wpisu o jej ustanowieniu.

Powodowie zwracali się do Archiwum Państwowego i do Sądu Rejonowego w Limanowej o udostępnienie dokumentów w postaci umowy zawartej w formie aktu notarialnego, ugody, jaka mogła zostać zawarta w roku 1961 lub następnym pomiędzy W. i S. H. a K. W., obejmującej przedmiotowe parcele gruntowe. W powyższych archiwach nie ma umowy zawartej w formie aktu notarialnego lub ugody sporządzonej w latach 1961-1962 pomiędzy W. i S. H. oraz K. W., dotyczącej ustanowienia służebności gruntowej w oparciu o plan sytuacyjny z dnia 24 lutego 1961 roku (...) (sprawdzono także skorowidze aktów notarialnych z lat 1960 i 1963-1965). Również w aktach KW (...), (...) (...) obejmujących dz. ew. Nr (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...), które powstały z parcel gr. Ik. (...) oraz pgr. Ik. (...) – nie ma takiej umowy notarialnej ani ugody.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezgodność treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w przedmiotowej sprawie dotyczyła w ocenie powodów braku wpisu służebności gruntowej w dziale III tej księgi polegającej na prawie przejazdu, przechodu i przegonu przez pgr. (...) i (...) wchodzącą w skład działki ewidencyjnej nr (...) w M., gminie L. zgodnie z przebiegiem oznaczonym na planie sytuacyjnym sporządzonym przez geodetę S. K. z dnia 24 lutego 1961r. na rzecz pgr. (...)

stanowiącej dz. ew. nr (...) położoną w M. objętą księgą wieczystą nr (...) i polecenie wpisania w dziale I Sp księgi wieczystej (...) uprawnienia wynikającego z obciążenia wpisanego w dziale III księgi wieczystej (...).

W ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia tak sprecyzowanego powództwa. Powodowie nie wykazali, iż służebność na rzecz nieruchomości stanowiącej pgr. (...) stanowiącej dz. ew.nr (...) została kiedykolwiek ustanowiona.

Podstawą do wpisu takiej służebności nie może być plan sytuacyjny zawierający projekt służebności. Koniecznym elementem jest umowa, orzeczenie sądowe bądź decyzja administracyjna. Powodowie żadnego z tych dokumentów nie przedłożyli, mimo że to na nich w myśl art. 6 k.c. spoczywał taki obowiązek.

Powołując się na przepisy prawa rzeczowego – dekretu z dnia 11 października 1946 roku (Dz. U. Nr 57, poz. 319) Sąd Rejonowy uznał, że powodowie powinni wykazać, iż zostało przez ówczesnego właściciela nieruchomości takie oświadczenie złożone w formie aktu notarialnego.

Sąd I instancji wskazał ponadto, iż jak wynika z pozostałych dokumentów, w szczególności z (...) nr (...) B. W. nabył nieruchomość oznaczoną jako dz. ew. (...) z datą 4 listopada 1971 roku. Księga wieczysta została dla powyższej nieruchomości założona dopiero w dniu 11 sierpnia 1986 roku. Do tej daty nie było więc możliwości ustanowienia służebności obciążającej dz. ew. (...) na rzecz dz. ew. (...). Do tej daty parcele tworzące zarówno dz. ew. (...) jak i (...) znajdowały się w tym samym lwh a więc stanowiły tę samą nieruchomość.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacją powodowie, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Zarzucili niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to: art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w pozwie na okoliczność, iż zostało ustanowione prawo przejazdu przegonu i przechodu w sposób opisany w planie sytuacyjnym z 1961 roku, mimo iż okoliczności na które dowód ten został zgłoszony nie zostały wyjaśnione; poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność wykazania przebiegu służebności ustanowionej przez poprzedników prawnych powodów w 1961 roku pomimo, że przedstawione w sprawie dowody tj. mapa do celów prawnych sporządzona przez geodetę K. K. oraz opinia geodety J. R. wzajemnie się wykluczały; art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych mimo, że okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a dowody te mogły prowadzić do ich wyjaśnienia; art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w aspekcie wiarygodności mocy dowodowej, bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz bez uwzględnienia wszystkich dowodów wnioskowanych w postępowaniu tj. z pominięciem zeznań powódki i braku uznania tych zeznań za wiarygodne bądź odmowy nadania im takiej mocy. Zarzucono nadto naruszenie prawa materialnego, a to art.10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powództwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna a podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Wyrok sądu pierwszej instancji należy uznać za prawidłowy. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na jego podstawie, przyjmując je za własne.

Przedmiotem niniejszego postępowania jest uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, które ma polegać na wpisaniu w księgach wieczystych stosownego obciążenia i odpowiadającego mu uprawnienia w zakresie służebności przechodu, przejazdu i przechodu.

Z tego też względu aby uzyskać orzeczenie zgodne z żądaniem pozwu należało przede wszystkim wykazać, iż służebność na jaką powołują się powodowie została skutecznie ustanowiona. W razie udzielenia odpowiedzi negatywnej brak było bowiem jakichkolwiek podstaw do uzgodnienia treści księgi wieczystej. Chodzi tu nie tylko o samą formę ustanowienia

tej służebności, gdyż nie budzi wątpliwości, iż dla oświadczenia właściciela nieruchomości obciążonej konieczna jest forma aktu notarialnego, co nie jest w niniejszym postępowaniu kwestionowane, ale istotne jest również to czy w ogóle służebność o takiej treści mogłaby być ustanowiona, w sytuacji gdy w 1961 roku, a więc w dacie wg której, zdaniem powodów, zawarto akt notarialny ustanowienia służebności gruntowej, ustanowienie takiego ograniczonego prawa rzeczowego było prawnie dopuszczalne. Podkreślenia wymaga, iż zarówno nieruchomość władająca jak i nieruchomość obciążona, w tym wypadku to parcele gruntowe o numerach odpowiednio (...) i (...) w tym czasie stanowiły jedną nieruchomość i objęte były jedną księgą gruntową - (...). Wynika to jednoznacznie z okoliczności niniejszej sprawy jak również z wykazu zmian uwidocznionego na planie sytuacyjnym z 1961 roku, na który powołuje się apelacja. I tak, parcela gruntowa (...) objęta L. (...) zmienia oznaczenie na parcelę (...) i dzieli się na parcele (...). Przedmiotowa mapa jak wynika z jej treści miała być podstawą przeprowadzenia podziału nieruchomości oraz zmiany własności działek powstałych z podziału, świadczy o tym zapis o ustanowieniu prawa przejazdu przechodu i przegonu przez parcele (...) i (...) na rzecz parceli (...). W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwalał w pełni na przyjęcie, że do takiego podziału jednak nie doszło mimo, że sporządzono dokumentację geodezyjną, która miała posłużyć wydzieleniu nieruchomości oraz - w związku z utratą w wyniku podziału dostępu jednej z nowo powstałych parceli do drogi - ustanowieniu stosownej służebności gruntowej. Poprzednicy prawni powodów nie zawarli aktu notarialnego w przedmiocie zniesienia współwłasności, co więcej takich twierdzeń nawet nie formułują, nie podnosi się także by w tym przedmiocie toczyło się postępowanie skutkujące stosownym postanowieniem. Okoliczność ta wynika także pośrednio i z tej okoliczności, iż do daty założenia księgi wieczystej na rzecz poprzednika prawnego powodów - B. W. na podstawie aktu własności ziemi, parcela, która wg powodów miałaby być nieruchomością władającą, podobnie jak w/w parcela obciążona, pozostawała w L. (...) i dopiero w 1986 roku została z tej księgi wieczystej odłączona. Gdyby dokonano podziału nieruchomości zgodnie z mapą z 1961 roku i przeniesienia własności powstałych w ten sposób nieruchomości w przepisanej formie, znalazłoby to po pierwsze odzwierciedlenie w treści księgi wieczystej poprzez stosowne wpisy (odłączenia z lwh) , a po drugie, nie byłoby konieczności występowania o uregulowanie własności w trybie tzw. ustawy uwłaszczeniowej, przewidzianej do regulacji stosunków własnościowych związanych z nieformalnym obrotem nieruchomościami. Okoliczności powyższe nie są przez apelujących kwestionowane, w złożonej apelacji nie podważają przedmiotowych ustaleń Sądu Rejonowego, w żaden sposób nie odnosząc się do argumentacji Sądu Rejonowego dotyczącego tej kwestii .

W związku z tym, skoro zarówno pgr (...) jak i pgr (...), a więc zarówno nieruchomość, która miałaby być nieruchomością władającą jak i obciążoną , o jakich mowa w wykazie zmian i projekcie ustanowienia służebności, gdyż dokument - plan sytuacyjny z 1961 roku nie dowodzi w żadnym wypadku, że służebność powstała a jedynie co najwyżej, że istniał zamiar jej ustanowienia w związku ze zniesieniem współwłasności, stanowiły jedną nieruchomość, nie można było w sposób ważny ustanowić takiej służebności .

Zgodnie z art. 3 dekretu z dnia 11 października 1946 roku Prawo rzeczowe (Dz. U. z dnia 15 listopada 1946 roku) nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej, stanowiące odrębny przedmiot własności. Z kolei w myśl art. 15 w/w dekretu właściciel kilku nieruchomości może żądać ich połączenia w księdze wieczystej w jedną nieruchomość. Art. 167 dekretu przewidywał natomiast, że służebność gruntowa obciąża nieruchomość służebną w celu zapewnienia korzyści każdemu właścicielowi nieruchomości władającej. Służebność może polegać albo na prawie korzystania z nieruchomości służebnej w zakresie oznaczonym, albo na prawie żądania, ażeby właściciel nieruchomości służebnej nie wykonywał w zakresie oznaczonym swego prawa własności.

Z powyższego wynika, zdaniem Sądu Okręgowego, iż przepisy dekretu prawa rzeczowego określały definicję nieruchomości w sposób podobny jak obecnie tzn. jedna księga wieczysta obejmuje tylko jedną nieruchomość, bez względu na to ile parceli katastralnych wpisanych było na karcie A tej księgi, zaś w wypadku połączenia różnych uprzednio nieruchomości i wpisania ich do jednej księgi wieczystej , traciły one swoją odrębność prawną i po ujawnieniu ich w tej samej księdze gruntowej stanowiły już jedną nieruchomość. Podobnie również zdefiniowano służebność gruntową, jednym z jej warunków było istnienie odrębnej nieruchomości władającej i obciążonej. Oznacza

to ,że także w ówczesnym stanie prawnym można było ustanowić służebność tylko wówczas, gdy działki władająca i obciążona objęte były różnymi księgami gruntowymi tj. stanowiły odrębne nieruchomości.

W świetle przedstawionych rozważań przyjęć trzeba zatem, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami, na datę kiedy to zdaniem apelujących miało rzekomo dojść do zawarcia przedmiotowego aktu notarialnego ,nie mogło dojść do skutecznego ustanowienia służebności w takim kształcie jak twierdzą obecnie powodowie i co ma wynikać z projektu z 1961 roku. Co więcej, gdyby nawet taki akt notarialny powstał , z uwagi na naruszenie prawa nie mógłby być uznany za ważny i skuteczny. W postępowaniu opartym na treści art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotecze można uzgodnić treść księgi wieczystej tylko wtedy gdyby służebność, której pozew dotyczył powstała zgodnie z przepisami prawa materialnego .Sąd ma bowiem obowiązek badania w każdym przypadku skuteczności materialnoprawnej czynności prawnej podlegającej wpisowi do księgi wieczystej .

Już zatem z tej przyczyny brak było podstaw do uwzględnienia niniejszego powództwa.

Za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy należało natomiast uznać przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i opinii biegłego geodety wskazanych w pozwie . Wnioski w tym przedmiocie zostały oddalone przez Sąd Rejonowy prawidłowo. Stwierdzić należy, że w świetle wcześniejszych uwag pominięcie tych dowodów było trafne bowiem podstawą wydanego wyroku było przyjęcie niedopuszczalności ustanowienia służebności .Oceny tej w żadnym razie nie mogły zmienić zeznania świadków czy też dowód z opinii biegłego geodety. Z tego też względu zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. należy uznać za chybiony.

Podkreślenia wymaga, iż to Sąd ocenia czy dany fakt ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), czy fakt ten wymaga udowodnienia (art. 228, 229 i 230 k.p.c.), czy dany środek dowodowy nie jest wykluczony (art. 246 i 247 k.p.c.), wreszcie czy okoliczność na którą dowód został zgłoszony nie została już dostatecznie wyjaśniona (art. 217 § 2 k.p.c.). Prowadzi to do wniosku, że Sąd nie jest związany wnioskami dowodowymi stron, w tym sensie że ma obowiązek przeprowadzić każdy zawnioskowany dowód. Jeżeli zatem zawnioskowany dowód nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, tak jak to miało miejsce w niniejszym postępowaniu, brak było podstaw do jego dopuszczenia.

Jedynie na marginesie zauważyć należy, iż nawet teza dowodowa wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków nie była wystarczająco precyzyjna dla uwzględnienia tego wniosku. Z treści pozwu nie wynikało też gdzie i kiedy miało dojść do zawarcia aktu notarialnego, który rzekomo zaginął, a mającego zawierać oświadczenie właścicieli nieruchomości o ustanowieniu służebności .Tym bardziej było to konieczne, w sytuacji gdy powodowie powoływali się jednocześnie na informację z Wydziału Ksiąg Wieczystych w L. z dnia 26 czerwca 2015 roku załączoną do pozwu , z którego to dokumentu jednoznacznie wynika, iż w zbiorach archiwum aktów notarialnych (...) w L. nie ma przedmiotowego aktu notarialnego .Sprawdzono w tym celu skorowidze z lat 1960 -1965 , przy tym co istotne, nie ustalono by dokumenty w tym zakresie były niekompletne, w szczególności uległy zniszczeniu bądź zagubieniu.

Głównym źródłem ustaleń Sądu Rejonowego były dowody z dokumentów i to w większości urzędowych, co do których nie podjęto skutecznej akcji mającej na celu zaprzeczenie ich prawdziwości. W apelacji nie ma w zasadzie zarzutów odnoszących się wprost do naruszenia prawa procesowego w zakresie dotyczącym oceny dowodów czy też błędów w ustaleniach faktycznych.

Zauważyć należy, że aby skutecznie postawić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. apelujący winni wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Wskazany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. pojawia się przede wszystkim jako konsekwencja naruszenia art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych powodów bądź niewystarczające uzasadnienie orzeczenia w zakresie pominięcia zeznań powódki (art. 328 § 2 k.p.c.). Nie jest to jednak zarzut skuteczny. Tylko bowiem w

przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 września 2002 roku, I CKN 817/2000, LEX nr 56906 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, OSNC 2000, Nr 10, poz. 189 i z 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732).

Reasumując powód nie podniósł skutecznie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut zaś naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez nieomówienie w uzasadnieniu wyroku zeznań powódki mógłby być podniesiony skutecznie tylko w wypadku gdyby miało to wpływ na wynik sprawy. Taka sytuacja jednak nie zachodzi gdyż , jak poniesiono wyżej, oddalenie powództwa było wynikiem oceny prawnej zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci dokumentów, natomiast zeznania powódki w świetle tych niekwestionowanych dowodów ocenić należało jako nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2, § 5 pkt 8 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 , poz.1804).

(...)